

INSPIRACJE EDUKACYJNE



Natalia Boszczyk

Dobre relacje w szkole



Wolters Kluwer

Natalia Boszczyk

Dobre relacje w szkole

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Stan prawny na 1 września 2020 r.

Wydawca serii
Elżbieta Piotrowska-Albin

Wydawca
Izabella Matecka

Redaktor prowadzący
Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne
Agnieszka Witczak

Ilustracja na okładce
juliatim/123RF



Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2020

ISBN 978-83-8223-159-5

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Ignacemu, Brunowi, Idze
za codzienny wkład w tworzenie naszego
Domowego Laboratorium Relacji

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
CZĘŚĆ PIERWSZA	
POSZERZANIE PERSPEKTYWY – O RELACJACH W SZERSZYM KONTEKŚCIE	17
Rozdział 1	
Dokąd płynie ta łódź? – czyli czemu ma służyć edukacja?	19
Rozdział 2	
Edukacja to relacja! – o sile pozytywnych więzi w szkolnej codzienności	28
Rozdział 3	
Rewolucja zaczyna się przy tablicy, czyli nauczyciel jako cenne narzędzie zmiany społecznej	38
CZĘŚĆ DRUGA	
PRAKTYCZNE KONKRETY – RELACJE W SZKOLNEJ CODZIENNOŚCI	59
Rozdział 1	
Praktyczne konkrety – jak się „robi” relacje?	61

Rozdział 2	
Nauczyciel i uczeń w dobrej relacji	71
Rozdział 3	
Dobre relacje między nauczycielami.....	93
Rozdział 4	
Nauczyciel i rodzic w jednej drużynie	114
Rozdział 5	
Jak się dogadać? – o komunikacji budującej relacje ...	141
Rozdział 6	
Dziecko bez stopni, czyli ocenianie nastawione na dialog	177
Rozdział 7	
Relacyjne powietrze – atmosfera i przestrzeń wspierające relacje	202
ZAKOŃCZENIE	247
PODZIĘKOWANIA	251
BIBLIOGRAFIA	253
KATALOG LINKÓW DO GIER I ZABAW INTEGRACYJNYCH	259

WSTĘP

Uczniowie są ciekawi i zaangażowani.

Nauczyciele są szczęśliwi, profesjonalnie przygotowani, pełni entuzjazmu, empatii i uważności.

Rodzice są świadomi i otwarci na mądrą współpracę ze szkołą.

System wspiera rozwój i nasze „bycie razem” na edukacyjnej ścieżce.

To nie mrzonki, to nie „bajdurzenia” oderwane od rzeczywistości. Rozmawiam z takimi uczniami. Pracuję z takimi nauczycielami i takimi rodzicami. Znam wiele miejsc, w których system nie blokuje potencjału ludzi; odwiedzam szkoły, w których między ludźmi panują ciepłe relacje sprzyjające osiągnięciu przez wszystkich ważnych osobistych celów. Taka jest rzeczywistość, ta zmiana już zachodzi.

Jednocześnie widzę, jak wielu nauczycieli nosi się z odejściem z zawodu, bo trudno im odnaleźć się w niesprzyjających warunkach; widzę zawiedzionych rodziców traktowanych z góry; słyszę uczniów, których ciekawość i otwartość zostaje zasłonięta przez wszechobecny „niedasizm”. Nasuwają mi

się pytania: w jaki sposób unikam tego wszystkiego? Dlaczego moja „edukacyjna łódź” unika tych raf? Gdzie jestem dziś, a gdzie byłam kiedyś?

Okazuje się, że zmiana zaszła dawno i od tego wszystko się zaczęło. W mojej historii nie ma fajerwerków, spektakularnych przemian, metamorfozy myślenia – zawsze byłam bardzo otwarta na wszelkie innowacje. Ale w czasie własnej edukacji dobrze poznałam szkołę „pruskiego drylu” i po studiach sama próbowałam tworzyć taką edukację. Na szczęście trafiłam (a może jednak świadomie wybrałam?) na takie miejsca pracy, w których podmiotowość ucznia i nauczyciela była podkreślana i budowana na każdym kroku. To w takich szkołach uczyłam uczniów i zarazem sama siebie, jak ważna jest autonomia w działaniu, entuzjazm i zaangażowanie, dystans do ocen i skupienie na budowaniu wzajemnych relacji. Do dziś jestem tym miejscem i ludziami je tworzącym głęboko wdzięczna.

Tam też po raz pierwszy zrozumiałam, jaką siłę mają w edukacji relacje. Zobaczyłam, że moje wysiłki jako osoby przekazującej wiedzę idą na marne, jeśli nie zadbam o pozytywne stosunki z uczniami. Doszło do mnie, jak wielkie znaczenie mają relacje z rodzicami tych uczniów, a także z moimi kolegami i koleżankami z nauczycielskiego grona. Zrozumiałam również, że żeby budować relacje z innymi muszę poznać własne wartości, potrzeby i granice jako nauczyciela – czyli zbudować pozytywną relację sama ze sobą. Z roku na rok docierało do mnie, jak wielkie znaczenie dla nauczania ma „relacyjny” sposób oceniania, komunikacja skupiona na budowaniu relacji, a oprócz tego przestrzeń i klimat szkoły – albo sztywny, nastawiony na egzekwowanie wiedzy i „jedynie słusznych” wzorców, albo otwarty, pełen życzliwości i ciepła; klimat, w którym ludzie postrzegani są z szacunkiem i uwagnością. Dziś wiem już, że także według badań relacje są jednym z najważniejszych czynników w pro-

cesie edukacyjnym¹, i nie tylko w edukacji². Głęboko wierzę w to, że dobrą edukację tworzy się zawsze poprzez budowanie pozytywnych relacji. O tym wszystkim jest ta książka.

Czy polskiej szkole potrzebna jest rewolucja? Niekoniecznie. Postawiłabym raczej na kilka prostych prawd skupionych wokół hasła „edukacja to relacja”, wdrażanych na początku w praktyce pojedynczego nauczyciela. Najważniejsza jest postawa „bycia na tak” i wiara w to, że szkoła to miejsce, w którym priorytetem jest dobro ucznia³ i właśnie dobre relacje – od każdego z nas zależy, w jaki sposób będziemy realizować to zadanie w naszej edukacyjnej codzienności.

Zapraszam Cię w podróż, podczas której to, co jeszcze niemożliwe w Twojej głowie, stanie się możliwe w polskiej szkole. Jestem pewna, że zmiana zaczyna się w umysłach i sercach nauczycieli, potem zachodzi przy tablicy, a w końcu obejmuje swoim zasięgiem cały system. „Rozwalmy” ten system, razem! :-)

➤ Jak czytać tę książkę i jak z nią pracować?

Bardzo zależy mi na tym, żeby moja książka była dla Ciebie przydatna i żeby wpłynęła na Twój warsztat pracy. Wszystko jednak zależy od działania – nie wystarczy bezustannie czytać, inspirować się, oglądać, słuchać itd. Istotne jest to, co robisz,

¹ Zob.: J. Hattie, *Widoczne uczenie się dla nauczycieli. Jak maksymalizować siłę oddziaływania na uczenie się uczniów*, przeł. Z. Janowska, Warszawa 2015; J. Bauer, *Co z tą szkołą? Siedem perspektyw dla uczniów, nauczycieli i rodziców*, przeł. A. Lipiński, Słupsk 2015.

² Pozytywne relacje ze współpracownikami są jednym z najważniejszych czynników wpływających na naszą satysfakcję z pracy; zob. choćby: <https://badaniahr.pl/biblioteka/przyjazn-w-pracy-czy-relacje-ze-wspolpracownikami-sa-zrodlem-satysfakcji/35> (dostęp: 22.11.2019 r.); W. Kieżun, *Sprawne zarządzanie organizacją. Zarys teorii i praktyki*, Warszawa 1997.

³ Zgodnie ze słowami K. Starczewskiej – polonistki, filozofki, twórczyni szkół „Bednarska” i prezeski Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej – „szkoła ma służyć dziecku”; tym sformułowaniem zaczyna się dokument wypracowany w czasach pierwszej Solidarności, zatytułowany *Szkoła jako środowisko wychowawcze*. Więcej tu: <https://www.monitor.edu.pl/felietony/szkola-ma-sluzyc-dziecku.html> (dostęp: 23.11.2019 r.).

a nie tylko to, co wiesz. Poniżej przekazuję Ci ogólne wskazówki, jak możesz z tej książki korzystać.

➤ **Dla kogo piszę i co mogę obiecać?**

Swoją wiedzę i doświadczeniem chciałabym podzielić się z nauczycielami, którzy – tak jak ja – wciąż poszukują nowych rozwiązań. Ale piszę też dla tych wszystkich, którzy sfrustrowani i zmęczeni chcieliby odświeżyć swój warsztat i odnaleźć na nowo urok nauczycielskiej codzienności. Pamiętam też o młodych nauczycielach, z niewielkim stażem, którzy pełni wahania próbują odnaleźć się w szkolnej rzeczywistości i czasem poddają się bardziej doświadczonym koleżankom i kolegom, którzy nie są tak otwarci na nowości. Właśnie do „tych młodych”, którzy zrozpaczeni piszą i dzwonią do mnie, których spotykam podczas superwizji i podczas kursów internetowych – do nich chciałabym krzyknąć ciepło: „Odwagi! Jesteście świetnymi nauczycielami, uwierzcie w siebie!”. Jestem przekonana, że taka odwaga i wiara w siebie jest najlepszym punktem wyjścia do budowania pozytywnych relacji w edukacji.

Ale nie chciałabym też dzielić naszego nauczycielskiego środowiska – staram się zrozumieć, że czasem ta potrzeba utrzymania *status quo* i potrzeba „łatwości” jest ważniejsza niż potrzeba zmiany i poszukiwania. Rozumiem tych nauczycieli i z wielką serdecznością zapraszam ich do sprawdzenia ze mną, co może dać im zmiana i czy „nowe” oznacza trudne. Jeśli piętnuję błędy, to moją intencją jest wspieranie w rozwoju – mam nadzieję, że gdy uświadomisz sobie swój błąd, będzie Ci łatwiej poszukać nowych sposobów i rozwiązań.

A jakich efektów możesz spodziewać się, gdy wdrożysz proponowane przeze mnie pomysły?

- Zwiększy się motywacja i polepszą wyniki Twoich uczniów,
- wpłyniesz na ich zaangażowanie w tworzenie przyjaznej wspólnoty szkolnej,
- polepszą się Twoje stosunki z rodzicami,

- zaczniesz efektywnie współpracować z innymi nauczycielami i dyrekcją,
- unikniesz wypalenia zawodowego, które dotyka tak wielu nauczycieli,
- zwiększysz satysfakcję z własnej pracy,
- podejrzewam też, że tak jak w moim przypadku – nastawienie na budowanie relacji w szkole przyniesie efekty w Twoim życiu osobistym – w stosunkach z Twoim partnerem/partnerką i „osobistymi” dziećmi ☺

Pamiętaj jednak, że moja książka nie oferuje „złoty rezept” ani „jedynie słusznych” rozwiązań. Z mojego doświadczenia wynika, że takich „zawsze skutecznych” metod – nie ma. Zresztą żadna metoda traktowana instrumentalnie nie przyniesie efektów. Trzeba przede wszystkim zrozumieć sens jej stosowania.

Nie mam też poczucia misji, żeby kogoś do budowania relacji na siłę przekonywać. Raczej dzielę się moim doświadczeniem i pokazuję, jak służą mi dobre relacje w mojej nauczycielskiej pracy. Jeśli chcesz – korzystaj.

➤ Jak czytać i wdrażać?

Przede wszystkim zaplanować sobie codziennie chwilę dla siebie – na lekturę, wykonywanie ćwiczeń, jakie znajdziesz w tej książce, i na własne przemyślenia. Może warto zacząć dzień od takiej „chwili dla siebie” – z poranną kawą i książką? Ten, komu trudno wstać 15 minut wcześniej, może ustawić sobie w telefonie popołudniową „przypominajkę” – sygnał, by się zatrzymać i poświęcić chwilę na własny rozwój z książką.

Następna wskazówka: czytać i wątpić; czytać i sprawdzać; czytać i odnosić wszystko do własnej rzeczywistości. Pamiętaj, że opieram się w tej książce na własnym doświadczeniu – może być ono dla Ciebie niezmiernie inspirujące, ale rzadko można przełożyć czyjeś doświadczenia na własną sytuację bez modyfikacji. Najprostsza instrukcja, jaką znam, brzmi:

1. Po przeczytaniu przemyśl omawiane przeze mnie kwestie (a najlepiej porozmawiaj o nich z innym nauczycielem).
2. Wdrażaj pomysły krok po kroku w szkolną rzeczywistość.
3. Na koniec wyciągnij wnioski na temat tego, co się u Ciebie sprawdza, a co trzeba zmodyfikować.

To najprostsza znana mi droga do sukcesu. Myślę, że warto też pamiętać o metodzie małych kroków, zwanej techniką plasterków salami⁴ – każde większe zadanie warto rozbić na wiele małych działań i wdrażać je kolejno. Może ustalisz ze sobą, że jedno rozwiązanie (propozycję) z tej książki będziesz wdrażać w jednym tygodniu i przyglądać się, jakie przynosi ono efekty?

Podczas czytania podkreślaj ważne fragmenty, zaznaczaj karteczkami post-it ciekawe strony, notuj na marginesie swoje przemyślenia, wypisuj z książki fragmenty, które zrobiły na Tobie wrażenie, i czytaj je przy okazji, zastanawiaj się nad nimi – zależy mi, żeby to była też Twoja książka! Każdy rozdział jest też rozplanowany tak, by zachęcić Cię do autorefleksji i działania:

- na początku przedstawiam Ci cele rozdziału (przeczytaj je i zastanów się, jakie są Twoje oczekiwania co do tematu poruszanego w danej części);
- w tekście znajdziesz „nauczycielskie dylematy”, czyli fragmenty, w których odwołuję się do najczęstszych problemów nauczycieli i wyzwań związanych z danym zagadnieniem;
- w ramkach przedstawiam Ci też „szkolną codzienność” – czyli wypowiedzi nauczycieli, którzy prezentują swoją praktykę i perspektywę szkolnej codzienności – mam nadzieję, że te elementy wzbogacą główny wywód i będą odesłaniem do konkretnej rzeczywistości;
- kiedy tylko zagadnienie na to pozwala, dodaję dla Ciebie krótkie zadanie, instrukcję albo listę „to do”, żeby zmotywować Cię do działania;

⁴ Zob. więcej tu: <https://poradnikpracownika.pl/-metoda-plasterkow-salami-w-walce-z-prokrastynacja> (dostęp: 12.04.2020 r.).

- na końcu każdego rozdziału stawiam pytania do przemyślenia/przegadania z innymi nauczycielami;
- przypominam Ci też o zanotowaniu własnych inspiracji i pomysłów, które pojawiły się podczas lektury.

Z tą książką można pracować jak z zeszytem ćwiczeń, jest to swoisty *workbook* – staraj się zapisywać odpowiedzi na postawione w książce pytania w specjalnie założonym do tego zeszycie, notatniku albo segregatorze – warto mieć go zawsze pod ręką, może stanowić jedność z moją książką. Możesz zapisywać w nim także własne przemyślenia, cele i plany (które pojawiają się w Twojej głowie podczas lektury) czy „mapy myśli” z książki (koniecznie podziel się nimi ze mną: szkoladobrejrelacji@gmail.com). Po co to robić? Zapisywanie utrwala wiedzę w naszej pamięci, sprawia też, że chętniej wdrazamy w życie to, co zapisane. Poza tym swoje odpowiedzi i przemyślenia warto zapisywać, bo zawsze do nich możemy wrócić – w ten sposób kształtujemy swoją autorefleksyjną postawę.

Nie miej mi, proszę, za złe, że pewne wątki będą się w tej książce powtarzały. Bardzo zależało mi, by tematowi relacji w edukacji przyjrzeć się z różnych stron – zarówno nieco teoretycznie, by poszerzyć Twoją perspektywę, jak i czysto praktycznie, żeby pewne rozwiązania wdrożyć od razu. Mam nadzieję, że powtarzalność pewnych wątków sprawi, że wiedzę z tej książki będzie Ci łatwiej przyswoić, a pewne kwestie lepiej zapamiętać.

Chciałabym też podkreślić, że wszelkie zmiany, jakie dotyczą relacji, wymagają czasu i cierpliwości. Wiele propozycji z tej książki to nie są zachowania czy komunikaty, które stosujemy odruchowo, wiele z nich wymaga od nas zmiany starych przyzwyczajzeń – zatrzymania automatycznej reakcji i poszukania nowego sposobu reagowania. Dlatego warto pamiętać o tym, że nic nie zadzieje się od razu i że najpierw musi nastąpić z naszej strony bardzo świadoma praca nad nowymi nawykami.

➤ **Masz wątpliwości bądź pytania? – pisz, jestem dla Ciebie!**

Temat relacji w edukacji jest oczywiście bardzo szeroki i ta książka nie opisuje wszystkich jego aspektów. Dlatego, jeśli podczas lektury pojawią się w Twojej głowie pytania, refleksje albo informacje zwrotne, którymi zechcesz podzielić się ze mną, odezwij się do mnie koniecznie: szkoladobrejrelacji@gmail.com.

Ta książka jest pisana przez praktyka, ale moje doświadczenia mogą być odmienne od Twoich – gdy podczas czytania w Twojej głowie pojawi się sprzeciw, poczujesz, że to nie zgadza się z tym, co wiesz – otwórz się na tę sprzeczność, poprzyglądaj się jej. Powtórzę za Jackiem Walkiewiczem: „Nie oceniaj tego, co czytasz (...). Kiedy zaczynamy oceniać, tracimy esencję tego, co autor chce przekazać. (...) sugeruję podejście typu: «O, to ciekawe, zupełnie się z tym nie zgadzam (albo zgadzam)». A potem pytanie: «A dlaczego się nie zgadzam i co musiałoby się wydarzyć, żebym się zgodził?»”. Raczej polemika niż negacja⁵. Może podzielisz się tym polemicznym głosem ze społecznością Szkoły Dobrej Relacji, którą tworzę w mediach społecznościowych⁶? Jeśli chcesz, możesz też tworzyć razem z nami wirtualny zbiór „dobrych relacyjnych praktyk”, dzieląc się swoimi sposobami na budowanie relacji w edukacji. Wierzę, że siła leży we wzajemnym inspirowaniu się; razem możemy więcej!

Jeśli – tak jak ja – czujesz, że relacje w edukacji są podstawą, moja książka da Ci wiedzę i narzędzia, by to przecucie zamienić w szkolną rzeczywistość. Życzę Ci owocnej lektury i pięknych relacji!

⁵ J. Walkiewicz, *Pełna moc życia*, Gliwice 2017, s. 12.

⁶ Zapraszam na bloga: <https://szkoladobrejrelacji.pl/blog/>, na fanpage na Facebooku: <https://www.facebook.com/SzkolaDobrejRelacji/>, do facebookowej grupy „Szkoła Dobrej Relacji w Akcji”: <https://www.facebook.com/groups/604356926961631/> i na profil na Instagramie: https://www.instagram.com/szkola_dobrej_relacji/.

Rozdział 3

DOBRE RELACJE MIĘDZY NAUCZYCIELAMI

W szkole aż kipi od ścierania się idei, dążeń, zamiarów. Tak było, jest i chyba będzie. A skoro tak, potrzebne są współdziałanie, kooperacja uwzględniająca wielość punktów widzenia i różnic, no i odwaga cywilna upominania się o siebie. (...) Ale przede wszystkim... nie miejmy klamki od środka we własnym sercu.

Maria Dudzikowa⁵⁹

PO CO PISZĘ TEN ROZDZIAŁ?

Wierzę, że budowanie relacji w edukacji to wyraz troski nie tylko o ucznia, ale także o nauczycieli. Ich relacje są równie ważne. Chcę też pokazać, że ludzie mogą się różnić, a jednocześnie być w dobrych relacjach i dobrze wykonywać swoją pracę.

CO ZYSKASZ DZIĘKI LEKTURZE?

Mam nadzieję, że przeczytanie tego rozdziału i zastosowanie wybranych pomysłów sprawi, że atmosfera w Waszym pokoju nauczycielskim i w całej szkole stanie się przyjazna, a nauczyciele będą mniej sfrustrowani i zniechęceni do siebie nawzajem.

⁵⁹ M. Dudzikowa, *Autorytet z klamką w tle*, „Głos Pedagogiczny”, luty 2010, s. 12.

CZEGO SIĘ DOWIESZ?

Poznasz wiele prostych i nieco bardziej wymagających sposobów na budowanie relacji w gronie nauczycielskim – niektóre można zastosować indywidualnie, a do niektórych trzeba zaprosić innych nauczycieli.

Praca z nauczycielami podczas warsztatów i indywidualnych konsultacji pozwala mi stwierdzić, że jest to grupa zawodowa pełna pasjonatów i zaangażowanych pracowników. Jednocześnie sami nauczyciele skarżą się, że ich środowisko jest niezmiernie skłócone: ludzie kierują się osobistymi animozjami zamiast wspólną wizją, a jeśli już pojawiają się dobre intencje, to nauczyciele rozmiągają się, bo nie potrafią dojść do porozumienia. Ważną rolę odgrywa tu dyrekcja – to ona kreuje klimat współpracy i relacji albo (świadomie lub mniej świadomie) „podkręca” rywalizację i wzajemną niechęć. Dyrektor, który chciałby tworzyć w szkole przestrzeń dla budowania relacji, jest zmuszony najpierw taką przestrzeń zbudować w ramach grona pedagogicznego. Promowanie najlepszych, faworyzowanie, rankingi, presja wyniku – to tylko niektóre metody tworzenia nauczycielskiej „kultury rywalizacji” w szkole. Jednocześnie badania⁶⁰ pokazują, że rywalizacja niesie wiele negatywnych skutków: obniża skuteczność działań, zmniejsza kreatywność, obniża samoocenę ludzi, a tym samym sprawia, że mają oni dla siebie mniej zrozumienia i troski (bo walczą o „zachowanie twarzy”, zamiast skupić się na poszukiwaniu rozwiązań problemów i zadań).

Kolejną kwestią jest zrozumienie przez nauczycieli, że nie są pracownikami na samodzielnych stanowiskach, „freelancerami”, którzy szkołę mogą traktować jak własne „podwórko” (a czasem nawet folwark). Szkoła jest wspólnotą i jeśli chce-

⁶⁰ Na przykład rozbudowane metaanalizy Alfiego Kohna (zob. A. Kohn, *Wychowanie bez nagród i kar. Rodzicielstwo bezwarunkowe*, przeł. B. Malarecka, Podkowa Leśna 2013).

my tworzyć przestrzeń sprzyjającą uczeniu się, musimy dbać o pracę zespołowo, na najwyższych szczeblach – nauczycieli między sobą, a także nauczycieli z dyrekcją. Uczeń dostaje przykład od dorosłych – jeśli nie widzi współpracujących ze sobą nauczycieli (ani w oficjalnych, ani w mniej oficjalnych sytuacjach), trudno oczekiwać, że sam będzie potrafił współpracować z kolegami i koleżankami w klasie. Kultura organizacji dotyczy wszystkich jej ogniw – nie możemy dziwić się, że młodzi ludzie są zamknięci, dotknięci znieczulicą, wrogo do siebie nastawieni, jeśli podobne wzorce komunikacji i współzycia promujemy sami w swoich kontaktach z innymi nauczycielami, dyrekcją i rodzicami. Myślę, że warto uświadomić sobie, jak duży wpływ mamy na budowanie „relacyjnego etosu” szkoły – uczniowie muszą dostawać od nauczycieli i dyrekcji codzienne dowody na to, że stanowią oni wspólnotę.

NAUCZYCIELSKIE DYLEMATY

- *Zamiast szukać okazji do współpracy, bierzemy na siebie zadanie i mierzymy się z nim indywidualnie.*
 - *Nauczyciele, którzy wiele robią i rozwijają się, są odbierani negatywnie – jako zagrożenie dla innych...*
 - *Dyrekcja nie komunikuje wizji szkoły i potęguje rywalizację, zamiast wspierać pracę zespołu...*
 - *Jako dyrektor nie mam pomysłu, jak uruchamiać współpracę nauczycieli na gruncie zawodowym, a nie tylko towarzyskim...*
 - *Największy problem w relacjach nauczycielskich? Rozwiązywanie konfliktów i asertywna komunikacja.*
-

Kolejnym argumentem, który uzasadnia konieczność stawiania na współpracę w szkole, jest fakt, że jest to jedna z najbardziej pożądanых przez pracodawców umiejętności. Współcześnie coraz częściej pracujemy w gronie specjalistów różnych dziedzin, zróżnicowanych wiekowo, w wieloetapowych projektach i pod presją czasu. Czy nie tak właśnie wygląda także praca w gronie pedagogicznym – zarówno w ramach zespołów przedmiotowych, jak i podczas łączenia sił w większych przed-

sięwzięciach? W szkole nie da się pracować efektywnie bez kontaktowania się i współpracy z innymi. Jednocześnie nauczycieli nikt nie uczy tej umiejętności: ani inicjowania współpracy, ani ustalania zasad kooperacji, podziału zadań, monitorowania realizacji projektu; nikt też nie uczy, w jaki sposób świętować sukcesy w pracy zespołowej. W moim odczuciu jest to jeden z najbardziej zaniedbanych obszarów w kształceniu przyszłych nauczycieli – zmiana w tym zakresie przyniosłaby, według mnie, bardzo namacalne skutki w funkcjonowaniu polskiej szkoły.

Myślę jednak, że mimo tych braków w nauczycielskiej edukacji – istnieje wiele sposobów na budowanie relacji pomiędzy nauczycielami i w wielu szkołach taka współpraca jest już szkolną codziennością. Mądrzy dyrektorzy czuwają nad swoim zespołem, a jeśli trzeba – zapraszają w mury szkoły specjalistów od mediacji czy team buildingu. Wiele zależy też od samych nauczycieli, którzy mogą kształtować własne postawy nastawione na współpracę, wzajemne zrozumienie i dialog. Nieraz słyszałam wypowiedzi o swoich współpracownikach: „z nim/ z nią jest coś nie tak”; „z nim/nią się po prostu nie da”. Za takim przekonaniem stoi założenie, że ludzie mają w sobie jakieś defekty uniemożliwiające im budowanie relacji. Zawsze wtedy można oczywiście stwierdzić, że takie osoby powinny na poziomie indywidualnym przepracować swoje problemy (poddąć się terapii?) i dopiero wtedy „wchodzić między ludzi”. Takie żądanie czy oczekiwanie wobec innych budzi jednak opór. Każdy z nas niesie przecież bagaż osobistych doświadczeń, bolesnych przeżyć i z tym wkładem inicjujemy relacje. Kluczowe jest tu uważne przyglądanie się sobie, samoświadomość swoich ograniczeń i praca nad przekonaniem. A poza tym – otwartość na to, że nie ze wszystkim możemy poradzić sobie sami, że czasem warto poszukiwać wsparcia specjalistów. Dla nauczyciela powinno być to obowiązkiem – przecież w kontaktach z uczniem, innym nauczycielem i rodzicem pracujemy przede wszystkim własną osobowością i swoimi umiejętnościami interpersonal-

nymi. Praca nad sobą – samodzielna czy ze wsparciem specjalisty – jest powodem do dumy, a nie do wstydu.

Poniższy katalog sposobów na budowanie pozytywnych relacji między nauczycielami to efekt doświadczeń i przemyśleń nie tylko moich, ale wielu nauczycieli, którzy dzielili się ze mną swoimi spostrzeżeniami, gdy pisałam tę książkę. To nauczyciele, którzy „odrobili już lekcję” z własnej samoświadomości („wiem, co dla mnie jako nauczyciela jest ważne”) – ta samoświadomość jest według mnie podstawą do budowania relacji, zarówno z uczniem, jego rodzicem, jak i z innymi nauczycielami.

Zdaję sobie sprawę, że niektóre z pomysłów nauczyciele są w stanie realizować sami, a do niektórych muszą przekonać innych nauczycieli czy swoją dyrekcję. I do takiego przekonywania zachęcam – myślę, że wielu nauczycieli nie wierzy, że warto władze szkoły przekonywać do ciekawych pomysłów. W ten sposób tworzy się wspomniana już kultura „niedasizmu”. Z moich obserwacji wynika, że często są to po prostu przekonania, a nie fakty – wielu dyrektorów i dyrektorek oczekuje, by ich pracownicy wprowadzali innowacyjne rozwiązania i chętnie ich w tym wspiera. Warto przejąć odpowiedzialność i uwierzyć, że także w kontaktach z dyrekcją mamy wpływ na pozytywne zmiany w szkole i w gronie pedagogicznym.

Na koniec chcę zaznaczyć, że sięgając po kolejne pomysły, warto dostosować je do własnych warunków, bo żadnego z rozwiązań nie da się zastosować jeden do jednego. Natomiast pewna jestem, że każdy z proponowanych pomysłów realizuje cel nadrzędny – budowania w szkole kultury otwartości i współpracy.

- **Bądź życzliwy/życzliwa!** – jest to pierwsza i podstawowa zasada przy budowaniu relacji, a zarazem najprostszy i najskuteczniejszy pomysł na to, jak kształtować pozytywne relacje w pracy. Pamiętaj, że słowo „życzliwość”, mimo że

Dobre relacje w szkole

Publikacja jest przewodnikiem po zagadnieniach dotyczących budowania dobrych relacji w szkole, napisanym przez praktyka dla praktyków – z głębokim przekonaniem, że dobrą edukację tworzy się zawsze poprzez budowanie pozytywnych relacji.

Autorka skupiając się wokół hasła „edukacja to relacja”, zachęca do wdrażania działań opartych na empatii, szacunku i akceptacji oraz proponuje bogaty zbiór pomysłów na budowanie relacji z uczniami, rodzicami, a także ze współpracownikami z grona pedagogicznego.

W książce czytelnik znajdzie m.in.:

- katalog pomysłów na budowanie relacji w szkole wraz ze schematami wdrażania proponowanych rozwiązań;
- praktyczne porady dotyczące tego, w jaki sposób aranżować szkolną przestrzeń, by sprzyjała ona budowaniu relacji, a zarazem by wspierała efektywną naukę;
- techniki komunikacji w konflikcie: narzędzia Porozumienia bez Przemocy (NVC), tutoring i mediacji.

Opracowanie zawiera ćwiczenia, które pomagają przekuć teorię w praktykę – każdy rozdział wzbogacają pytania, przykłady ze szkolnej codzienności oraz wypowiedzi nauczycielek i nauczycieli.

Książka opisuje konkretne działania, które można podejmować na co dzień, by budować pozytywne więzi w edukacji, przeznaczona jest zarówno dla nauczycieli, jak i dyrektorów szkół odpowiedzialnych za dobrą komunikację, atmosferę i aranżację szkolnej przestrzeni. Zainteresuje także rodziców oraz studentów kierunków pedagogicznych, pomagając im zrozumieć szkolną rzeczywistość.

Natalia Boszczyk – dyplomowana nauczycielka języka polskiego; absolwentka filologii polskiej oraz psychologii na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu; ukończyła Szkołę Trenerów Młodzieżowych; certyfikowana tutorka, mediatorka, trenerka i mentorka w kursach internetowych dla nauczycieli; autorka bloga Szkoła Dobrej Relacji, na którym dzieli się z nauczycielami i rodzicami pomysłami, jak budować dobre relacje w szkole i w domu.

CENA 49 ZŁ (W TYM 5% VAT)



9 788382 231595 W01P01

ISBN 978-83-8223-159-5



9 788382 231595

ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL



Wolters Kluwer